

## WYROK

*W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ*

Dnia 28 grudnia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

<b>Przewodniczący:</b>	<b>SSA Wojciech Kościółek (spr.)</b>
<b>Sędziowie:</b>	<b>SSA Barbara Górzanowska</b> <b>SSA Sławomir Jamróg</b>
Protokolant:	st.sekr.sądowy Katarzyna Wilczura

po rozpoznaniu w dniu 28 grudnia 2016 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa G. R.

przeciwko (...) Spółce z o.o. w K.

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 11 kwietnia 2016 r. sygn. akt IX GC 1006/14

**1. oddala apelację;**

**2. zasądza od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 11 265,61 zł (jedenaście tysięcy dwieście sześćdziesiąt pięć złotych sześćdziesiąt jeden groszy) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

SSA Barbara Górzanowska SSA Wojciech Kościółek SSA Sławomir Jamróg

Sygn. akt I A Ca 1070/16

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Krakowie zasądził od strony pozwanej (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K. na rzecz powódki G. R. kwotę 249.318 zł z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 24 lipca 2013r. do dnia zapłaty a nadto 19.683 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu orzeczenia Sąd Okręgowy odwołując się do bezspornych między stronami okoliczności faktycznych i nie podzielając zarzutów pozwanej co do istnienia podstaw dla rozwiązania umowy w trybie natychmiastowym uznał

powództwo za usprawiedliwione na podstawie art. 484 § 1 k.c. w zw. z art. 483§1 k.c. w zw. z art. 471k.c. oraz na podstawie art. 481§1 i 2k.c. ( w brzmieniu obowiązującym do 1.01.16r. ) oraz nie znalazł podstaw dla zmniejszenia wysokości zasądzonej kary. O kosztach procesu między stronami orzekł na podstawie art. 98§1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99k.p.c.. W szczególności wskazał Sąd I instancji, że strony związały się na oznaczony czas umową sprzedaży biomasy. Umowa przewidywała sprzedaż biomasy na zamówienie strony pozwanej. Strona pozwana zobowiązała się do odbierania od powódki biomasy z uwzględnieniem przyjętego uprzednio harmonogramu dostaw i gwarantowanej wielkości w oznaczonym okresie. Tej powinności pozwana nie zadośćuczyniła w II kwartale 2013r.

Brak wywiązania się pozwanej z odebrania od powódki w danym okresie gwarantowanej ilości biomasy, skutkowało zobowiązaniem do zapłaty kary umownej, określonej w umowie. Umowa stron była długoterminowa . Zastrzeżone w niej okresy 12 miesięcznego wypowiedzenia dodatkowo stabilizowały tą umowę, jej wykonywanie. W świetle postanowień umowy sam obowiązek strony pozwanej do odbierania od powódki gwarantowanej ilości biomasy był istotnym zobowiązaniem z uwagi na rozmiary przedsięwzięcia , w tym techniczne warunki realizacji umowy , opisane w umowie.

W ocenie Sądu Okręgowego wypowiedzenie umowy w trybie natychmiastowym nie odniosło skutku w postaci jej ustania z dniem 16.03.2013r Sąd Okręgowy wskazał, że według umowy ((...)), strony były zobowiązane do corocznego ustalania cen biomasy na rok przyszły, w szczególności do jej ustalenia na rok 2013. Umowa zobowiązywała strony do uzgodnienia ceny na rok następny do 15 grudnia roku mijającego, pod rygorem wypowiedzenia umowy z zachowaniem 12- miesięcznego okresu wypowiedzenia.

Strony zobowiązane były też do renegotjacji umowy , gdyby warunki zmieniły się tak zasadniczo , że realizacja umowy stałaby się dla którejkolwiek ze stron nadmiernie uciążliwa.

Wówczas zobowiązały się przystąpić do renegotjacji warunków umowy , mających na celu dostosowanie zapisów umowy, w terminie 2 miesiące od daty wezwania wyjaśniającego zaistniałą sytuację . W przypadku braku porozumienia każda ze stron miała prawo do rozwiązania umowy z 12- miesięcznym okresem wypowiedzenia , liczonym od końca miesiąca , w którym upływał termin na renegotjacje umowy ((...)umowy ).

Nadto strony miały obowiązek podjęcia negocjacji w zakresie ustalenia zwolnienia z obowiązku świadczenia w obliczu występującej siły wyższej, zdefiniowanej w umowie ( na wystąpienie siły wyższej strona pozwana nie powoływała się ).

W ocenie Sądu Okręgowego, skoro dla strony pozwanej motywem zmiany umowy na rok 2013 była zmiana na rynku cen zielonych certyfikatów i , jak to ogólnie podawała, jeszcze w piśmie z 29.01.13r., zmiana warunków rynkowych, skutkujących brakiem uzasadnienia biznesowego dla kontynuacji umowy na dotychczasowych warunkach i skutkujących nieuzasadnionymi stratami, to i brak porozumienia stron w tym zakresie nie zmieniał terminu wypowiedzenia umowy

W ocenie Sądu I instancji niezależnie od wpływu ceny zielonych certyfikatów na cenę biomasy do przyjęcia z pozycji kupującego, oraz od wpływu zmienionych warunków rynkowych na rynku biomasy na uciążliwość nadmierną dla kupującego w wykonywaniu umowy, strony na wypadek braku w uzgodnionym terminie zgody drugiej strony na zmianę umowy, w sytuacjach , w których były zobowiązane do negocjacji jej zmiany, przewidziały sankcję wypowiedzenia umowy z zachowaniem 12- miesięcznego okresu wypowiedzenia. Terminy wypowiedzenia więc stabilizowały stosunek stron , nawet gdyby nie doszło do usprawiedliwionej zmiany umowy z przyczyn obciążających jedną stronę. To uzasadnia, że nawet gdyby przyjąć stanowisko pozwanej , o tym , że powódka nielojalnie postępowała w procesie negocjacji nad zmianą umowy, pozwaną spółkę obowiązywał 12- miesięczny termin wypowiedzenia umowy, na wypadek niewyjednania u drugiej strony, w umówionym terminie, zmiany umowy. Zatem – zdaniem Sądu I instancji - nie była uprawniona do wypowiedzenia w dniu 4.03.2013r. umowy ze skutkiem na dzień 16.03.2013r. .

Nie mniej jednak – uznał Sąd Okręgowy, że wyniki postępowania dowodowego uzasadniają przyjęcie, że powódka wyraziła zgodę na proponowaną przez stronę pozwaną zmianę cen biomasy, na 2013r., bo zaczęła fakturować dostawy biomasy ze stycznia 2013r. już po cenie wskazanej przez pozwaną spółkę w aneksie przedstawionym powódce w

styczniu . Powódka nie wyraziła jedynie zgody na następną zmianę umowy, według propozycji uczynionej w lutym 2013r., a sprowadzającej się do propozycji innej zasady obliczania cen ( oraz na skrócenie okresów wypowiedzenia umowy ). Co do tej ostatniej propozycji zmiany cen, podnieść jednak należy, że strona pozwana nie zaoferowała dowodów na to, że była ta propozycja usprawiedliwiona. Za takie nie można bowiem przyjąć ogólnikowych twierdzeń pisma , czy zeznań świadka P. N..

To nie zmiana cen biomasy , lecz dążenie do skrócenia okresu wypowiedzenia umowy była przyczyną , że powódka nie wyraziła zgody na zmianę umowy w brzmieniu nadanym jej aneksem przedstawionym w styczniu 2013r.. Pozwana ze swej strony nie wykazała, że obok zmiany cen , zaszyły też przesłanki do zmiany terminów wypowiedzenia umowy. Także twierdzenia pozwanej spółki, że utrzymanie dla niej dotychczasowych warunków umowy w roku 2013 byłoby krzywdzące, w ocenie Sądu były gołosłowne. Żaden z zaoferowanych w sprawie dowodów, jak i samo przedstawienie strony pozwanej, nie potwierdza tego, bo w tej kwestii jest tylko ogólna relacja, zasadzająca się na powołaniu się na ruch cen w dół, jak chodzi o cenę certyfikatów. Natomiast brak chociażby pobieżnej analizy, jak taki ruch cen wpływał na kontrakt stron.

Ważąc powyższe -, w ocenie Sądu Okręgowego zaszyły podstawy do obciążenia strony pozwanej karą umowną , której zapłaty domaga się powódka.

Należyte wykonanie zobowiązania wynikającego z umowy stron , polegało – zdaniem Sądu Okręgowego - na obowiązku pozwanej spółki odbioru od powódki gwarantowanej ilości biomasy w drugim kwartale roku 2013. Poza sporem pozostawało, że strona pozwana od tego się uchyliła. W ocenie Sądu I instancji strona pozwana nie dowiodła, że takie niewykonanie zobowiązania nastąpiło na skutek okoliczności za które nie ponosi odpowiedzialności. W sprawie wykazano, że powódka w związku z tym poniosła szkodę , chociażby w postaci obciążenia karą umowną przez jej kontrahenta, od którego także powódka nie odebrała biomasy przeznaczonej dla strony pozwanej , w związku ze wstrzymaniem odbioru biomasy przez pozwaną.

Apelację od wyroku złożyła strona pozwana.

Zaskarżając wyrok w całości wniosła o zmianę zaskarżonego orzeczenia i oddalenie powództwa w całości ewentualnie domagała się uchylenia tego orzeczenia i przekazania sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Zaskarżonemu orzeczeniu zarzuciła;

- naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. nie dokonanie oceny wiarygodności zeznań świadka P. N. w kontekście bezspornej treści korespondencji stron, świadczącej o nielojalności kontraktowej powódki i bezkrytycznej ocenie zeznań świadka K. R.;
- naruszenie przepisów prawa materialnego, a to art. 5, 65 oraz 353 § 1 oraz 471 k.c.

Powódka wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Rozpoznając apelację zważył Sąd Apelacyjny co następuje;

Apelacja nie jest zasadna.

Rozważania dotyczące zarzutów apelacji poprzedzić należy stwierdzeniem natury ogólnej a związanych z przedmiotem postępowania oraz z charakterem postępowania apelacyjnego. Apelacja pełna cum beneficio novorum polega bowiem na tym, że sąd drugiej instancji rozpatruje sprawę ponownie, czyli w sposób w zasadzie nieograniczony jeszcze raz bada sprawę rozstrzygniętą przez sąd pierwszej instancji. Postępowanie apelacyjne jest zawsze kontynuacją postępowania merytorycznego w sprawie. Nadto przedmiotem roszczenia nie jest objęta całość świadczenia związanego z karą umowną a jedynie jego część w postaci kary umownej za nieodebraną przez pozwaną biomasę w II kwartale 2013r.

W pierwszej kolejności wyjaśnienia wymaga zarzut naruszenia przez Sąd I instancji treści art. 233 § 1 k.p.c.

W szczególności skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie wystarcza przekonanie strony o innej, niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (tak SN m.in. w orz. z 6 listopada 1998 r., II CKN 4/98, z 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/2000, z 5 sierpnia 1999 r., II UKN 76/99, Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku I ACa 1395/15 z 11 marca 2016 r.). Konieczne jest zatem dla skuteczności takiego zarzutu wykazanie wyżej wspomnianych uchybień przy użyciu argumentów jurystycznych. Nadto niezbędne jest wykazanie, że ocena ta miała wpływ na wynik postępowania, a w szczególności, że przyjęcie za usprawiedliwione twierdzenia pozwanej miałyby wpływ na wynik sprawy. A takimi sytuacjami nie mamy do czynienia w realiach opisanej sprawy. Zarzuty i ich argumentacja, podniesione przez apelującego, nie zostały skonstruowane w sposób, który mógłby być uznany za spełniający powyżej opisane wymogi. Sąd Okręgowy przeprowadził bardzo obszerną ocenę dowodów, logicznie i przekonująco uzasadniając swoje stanowisko i wskazał szczegółowo przyczyny dla których nie uznaje za przekonujące zeznania świadka P. N.. Sąd Apelacyjny podziela ocenę dokonaną przez Sąd I instancji a poczynione w tym zakresie ustalenia uznaje za własne. Nie sposób wszakże nie zauważyć, że przedmiotem roszczenia nie jest całość kary umownej, a jedynie jej część i to obejmująca karę umowną za pierwszy kwartał okresu wypowiedzenia w którym pozwana odmawiała przyjęcia przedmiotu umowy. W tym stanie nie miały dla sprawy żadnego znaczenia okoliczności związane z oceną, czy i w jakim zakresie strony przewidywały w okresie przelomu 2012 i 2013r. możliwość skrócenia terminu wypowiedzenia z racji spadku cen zielonych certyfikatów. A zatem bez względu na to czy termin wypowiedzenia wynieść miał 6 czy też 12 miesięcy, to przy braku podstaw dla rozwiązania umowy w trybie natychmiastowym kara umowna za okres II kwartału 2013r. była należna i wręcz nie było potrzeby prowadzenia w tym zakresie postępowania dowodowego, gdyż przy wskazanym przez strony bezspornym stanie faktycznym związanym z treścią stosunku prawnego łączącego strony powództwo było niewątpliwe i zasadne..

Przechodząc do oceny materialnoprawnej roszczenia powódki wyjaśnienia wymaga instytucja tzw. zielonych certyfikatów, które zdaniem strony pozwanej wpływać mają na kwestie związane z wysokością ceny ustalonej między nią a dostawcami biomasy. Otóż odwołując się w tym zakresie do treści ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. – Prawo energetyczne (Dz.U. z 2006 r. Nr 89, poz. 625 z późn. zm.), a zwłaszcza jej art. 9(a) wskazać należy, że rozwiązanie to stanowić miało w swoim założeniu podstawowy mechanizm wsparcia produkcji energii elektrycznej ze źródeł odnawialnych. Jako taki system świadectw pochodzenia (tzw. zielonych świadectw) funkcjonuje w Polsce od 2005r. i jego podstawowym celem jest regulowania rynku energii poprzez oddziaływanie na ceny sprzedaży, czyli bezpośrednie wsparcie wytwórców energii elektrycznej. Zasadniczym bowiem celem tej regulacji jest zapewnienie rozwoju energetyki odnawialnej. Jego istotą jest nałożony na przedsiębiorstwa energetyczne, zajmujące się sprzedażą energii elektrycznej odbiorcom końcowym, obowiązek uzyskania i przedstawienia do umorzenia Prezesowi Urzędu Regulacji Energetyki określonej ilości świadectw pochodzenia energii elektrycznej wytworzonej w odnawialnych źródłach energii, bądź uiszczenia opłaty zastępczej. Jako takie rozwiązanie to łączyć miało się z procesem ochrony środowiska i zwiększania a nie ograniczania tej formy produkcji energetycznej. Mechanizmy rynkowe związane z oddziaływaniem powyższego czynnika na treść umów sprzedaży biomasy stanowiły niewątpliwie też podstawę dla regulowania treści stosunków prawnych łączących podmioty uczestniczące w łańcuchu od producenta źródła energii do jego wytwórcy, tym niemniej ze swej istoty nie mogą prowadzić do zjawisk odwrotnych od oczekiwanych przez normodawcę .

Pozytywne mechanizmy regulacji stosunków prawnych zapewniała też łącząca strony umowa sprzedaży, która przewidywała zasady renegotjacji ceny i warunków umowy za sprzedawany towar oraz skutki związane z brakiem dojścia przez strony do porozumienia w tym zakresie i okresy rozwiązywania umowy, a także skutki niewłaściwego zachowania stron umowy ( w zakresie zaniechania odbioru towaru). Zgodnie z postanowieniem umowy stron przy braku opisanego porozumienia, każdej ze stron przysługiwało prawo rozwiązania umowy z 12- miesięcznym okresem wypowiedzenia , liczonym od końca miesiąca , w którym upływał termin na renegotjacje umowy ( (...)umowy ). W konsekwencji stanowisko Sądu I instancji, że zerwanie umowy przez stronę pozwana ze skutkiem natychmiastowym nie posiadało prawnego oparcia jest w pełni usprawiedliwione, podobnie jak i ocena, że nieusprawiedliwiona była odmowa przez pozwaną odbioru biomasy dostarczanej przez według ustalonego harmonogramu w okresie II kwartału

2013 (pierwsze trzy miesiące wypowiedzenia). W ocenie Sądu Apelacyjnego nie budzi wątpliwości stwierdzenie o symetryczności umowy stron i w tym aspekcie o proporcjonalnym rozłożeniu ryzyka gospodarczego związanego z niepowodzeniami renegocjacji pomiędzy obu stronami. W konsekwencji podnoszone apelacją zarzuty naruszenia przez Sąd I instancji przepisów prawa materialnego uznać należy z oczywistości chybione, a nawet jak trafnie replikuje w swej odpowiedzi na apelację powódka wręcz niezrozumiałe. W świetle powyższego także wskazany przez Sąd I instancji mechanizm naliczenia kary umownej nie budzi zastrzeżeń, jak i ocena braku podstaw dla miarkowania wysokości kary umownej.

Kryterium naliczenia kary umownej był znany obu stronom, a ryzyko związane z relacją wartości podstawy naliczania kary umownej do ekwiwalentu, jakim była cena sprzedaży za dostarczany towar, w równym stopniu obciążało obie strony. Przedstawiony bowiem apelacją pozwanej model wyniku ekonomicznego zakupu certyfikatów w dacie podpisywania umowy mógł wpływać nie tylko na spadek cen towaru ale na ich wzrost.

W warunkach, w których przy zdefiniowanym w umowie kryterium siły wyższej ( § (...) umowy) nie ma podstaw dla przyjęcia zwolnienia pozwanej z zobowiązania odbioru oferowanego towaru przez powódkę, to przy spełnionych kryteriach dla naliczenia kar umownych za okres II kwartału 2013r. zgłoszone przez powódkę roszczenie uznać należy za wręcz niewątpliwe. W tym zakresie za zbędne uznać należy rozstrzygnięcie w tej sprawie kwestii dotyczącej daty skutecznego rozwiązania umowy między stronami i niepodpisania przez powódkę umowy w zakresie ceny wynegocjowanej w grudniu 2012r.. Ponad wszelką bowiem wątpliwość termin 12 miesięczny nie upłynął w okresie naliczenia dochodzonej w sprawie kary umownej (tj. II kwartału 2013r.), a i przyczyny zaniechania powódki podpisania umowy nie mają znaczenia dla ustalenia wysokości kary umownej, skoro ta odnosi się do poziomu faktycznie wynegocjowanego w grudniu 2012r. i obejmuje okres II kwartału 2013r. ( w ocenie Sądu Apelacyjnego zastosowanie przez powódkę poprzedniej podstawy naliczania kary stanowiłoby w kontekście ustalonych faktów niewątpliwie naruszenie zasady kontraktowej lojalności, natomiast kwestia związana ze skróceniem okresu wypowiedzenia nie ma wpływu na zasadność roszczenia w niniejszej sprawie), a więc pierwszego okresu po oświadczeniu pozwanej o braku zamiaru odbioru towaru, w którym związanie powódki z jej kontrahentami zapewniającymi dostarczenie biomasy skutkowało stratami powódki. W ocenie Sądu Apelacyjnego – okoliczności związane z przebiegiem negocjacji w okresie przelomu 2012 i 2013r. mogą (ale nie muszą) mieć znaczenie dla ustalenia wysokości kary umownej za dalszy okres i nie jest powinnością Sądu w realiach niniejszej sprawy rozstrzygnięcie kwestii związanych z przebiegiem i przyczyn fiaska negocjacji w okresie do marca 2013r. Jak stwierdzono wyżej zaoferowany w niniejszej sprawie materiał dowodowy nie przekonuje Sądu, by istniały podstawy faktyczne dla stosowania miarkowania wysokości kary umownej w rozumieniu art. 484 § 2 k.c. To czy, a jeżeli tak, to jaki wpływ na wysokość kary umownej miałyby okoliczności związane z mającymi mieć (według pozwanej) miejsce uzgodnieniami stron, co do skrócenia okresu wypowiedzenia na wysokość kary może mieć wpływ na dochodzenie roszczeń za okres powyżej 6 miesięcy. Okoliczność ta nie jest istotna jednak dla sprawy niniejszej.

Mając to wszystko na uwadze orzekł Sąd Apelacyjny jak w punkcie 1 wyroku na podstawie wskazanych przepisów i art. 385 k.p.c.

O należnych stronie powodowej kosztach zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym orzeczono (punkt 2 wyroku) na podstawie przepisów art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz art. 99 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 zd. 1 k.p.c., przy uwzględnieniu przepisów § 2 ust. 7 oraz § 10 ust. 1 pkt 2) Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z dnia 5 listopada 2015r –poz.1804.). Sąd Apelacyjny uwzględnił przy tym udokumentowane koszty dojazdu i noclegu pełnomocnika powódki. Zgodnie z art. 98 § 3 k.p.c. do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez tzw. pełnomocnika profesjonalnego zalicza się m.in. wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego adwokata. Wydatkiem jest również podróż pełnomocnika w celu wzięcia udziału w rozprawie i koszty noclegu, jeśli zachodzi jego konieczność. Z taką sytuacją mamy do czynienia w realiach sprawy zważając zagadnienie właściwości miejscowej sądu oraz zamieszkania powódki i siedziby kancelarii jej pełnomocnika.

SSA Barbara Górczanowska SSA Wojciech Kościółek SSA Sławomir Jamróg